

Roksana Owczarż
Uniwersytet Zielonogórski

KREACJA PRZESTRZENI OCZAMI ZWIERZĄT. SPRAWIEDLIWOŚĆ OWIEC. FILOZOFICZNA POWIEŚĆ KRYMINALNA LEONIE SWANN

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie kreacji przestrzeni we współczesnej powieści na przykładzie *Sprawiedliwości owiec* Leonie Swann. Kategoria przestrzeni jest obecnie w badaniach nad literaturą kwestią silnie akcentowaną, za Henrykiem Markiewiczem:

[...] rzeczywistość przedstawiona stanowi zarazem pewien globalny układ znaczeniowy o cechach przestrzennych i wypełniony przedmiotami przestrzennymi, z drugiej zaś strony – utwór literacki, [...] wypełnia w sposób przelotny lub trwały pewien fragment przestrzeni¹.

Hanna Buczyńska-Garewicz podaje zaś: „wiele jest pojęć przestrzeni. Wszystkie one, [...] składają się na ludzkie doświadczenie przestrzeni i wynikające z niego pytanie: a przestrzeń jaka jest? Innymi słowy czym jest przestrzeń poza wszystkimi jej wyobrażeniami?”².

W niniejszym opracowaniu odnosimy się do aspektu przestrzeni jako fragmentu dzieła literackiego, a więc przestrzeni przedstawionej, a ta – jak pisze Markiewicz –

oznacza tu pewne fragmenty przestrzeni w sensie geometryczno-fizycznym, a więc terytorium, na którym rozwijają się zdarzenia, różne wycinki tego terytorium, wreszcie przedmioty naturalne i wytworzone oraz zjawiska przyrody o ruchu jednostajnym i zmienności powolnej³.

¹ H. Markiewicz, *Czas i przestrzeń w utworach narracyjnych*, [w:] *idem, Prace wybrane*, t. 4: *Wymiary dzieła literackiego*, Kraków 1996, s. 146.

² H. Buczyńska-Garewicz, *Miejsca, strony, okolice. Przyczynek do fenomenologii przestrzeni*, Kraków 2006, s. 9.

³ H. Markiewicz, *op. cit.*, s. 147.

O przestrzeni można mówić na wielu płaszczyznach. Powstało wiele koncepcji określających i organizujących przestrzeń. Janusz Sławiński podaje siedem perspektyw badawczych systematyzujących rozważania o przestrzeni⁴. Na potrzeby tej analizy wyeksponowano dwie z nich. Pierwsza dotyczy kulturowych wzorców doświadczania przestrzeni i ich roli w modelowaniu świata przedstawionego. W jego skład wchodzi między innymi

takie kwestie jak: przestrzenne korelaty hierarchii społecznej; obszary „własne” i „cudze”; powszednie i sakralne, związane z praktyką społeczną i odpowiadające bezruchowi lub fantasmagoryjnym aspiracjom, przestrzenie obrony i przestrzenie podboju; ustalone waloryzacje moralne, światopoglądowe czy estetyczne miejsc, stref, kierunków świata, krain [...]⁵.

W kolejnym punkcie Sławiński wyszczególnił archetypiczne uniwersalne przestrzenie, „powracalne obrazy czy fabuły osnuwające się wokół wyobrażeń Pionu, Poziomu, Centrum, Domu, Drogi, Czułości, Podziemia, Labiryntu [...]”⁶. Przestrzeń w powieści może być dychotomiczna, zamknięta między my-oni, tu-tam, dobre-złe. Przestrzeń odnosząca się do bohatera zwierzęcego to przestrzeń „ja”, jest więc intymna, bliska, domowa z jego punktu widzenia. Inaczej ukazywana jest przestrzeń „oni”, jako nieznaną, odległą, to przestrzeń wędrowców, którzy być może nigdy nie wrócą do domu. „Okolica bliska, domowa, nabiera swych cech swojskości jedynie dzięki temu, że zostaje wypełniona określonymi jakościami, że staje się jednoznacznym zbiorem treści ukonstytuowanych i dostępnych w rozumieniu”⁷.

Przestrzeń należy oswoić poprzez uświadomienie. To świadomość przestrzeni warunkuje jej poznanie i rozumienie. Poznanie jest pierwotne, rozumienie zaś wtórne. To pierwsze może zachodzić na wielu płaszczyznach, także paralelnie. Poznaje się głównie zmysłami, gdyż to przez zmysły badana jest przestrzeń po to, aby ją następnie zrozumieć. Rozumienie jest więc wynikiem analizy poznania i poddaniem jej szczegółowemu wnioskowaniu.

Nadawanie nazw przestrzeni uprawnia do dalszego współlistnienia i jej współoddziaływania. Formuła *b y c i a - w - p r z e s t r z e n i* zakłada, że bycie to interakcja, ruch chociażby pozorny, a także *z a n u r z e n i e c z e g o ś w c z y m ś*. Współzależność pomiędzy rzeczami, istotami a przestrzenią wyrazić można na płaszczyźnie geometrycznej i symbolicznej. Przestrzeń geometryczna jest przestrzenią fizyczną, można przyjąć, że także namacalną. Jest mierzalna i wygodna dla każdego, ponieważ wszystko, co mieści się w granicach poznania, jest bliższe odbiorcy. Dla owiec z powieści podstawową

⁴ Zob. J. Sławiński, *Przestrzeń w literaturze: elementarne rozróżnienia i wstępne oczywistości*, [w:] *Przestrzeń i literatura*, red. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, Wrocław 1978, s. 11.

⁵ *Ibidem*, s. 12.

⁶ *Ibidem*, s. 12-13.

⁷ H. Buczyńska-Garewicz, *op. cit.*, s. 10.

przestrzenią geometryczną jest pasionek, którego obszar wyznaczają, widziane przez owce, droga, żywopłot, klif oraz dolmen.

Przestrzeń symboliczna jest natomiast konceptualizowana przez zbiorowość w niej funkcjonującą. Bazuje na symbolach, które traktować należy jako pewne wzorce kształtowane i powielane przez kolejne pokolenia. Byt może konstruować i tworzyć w przestrzeni treści duchowe. Może je także unicestwić, przyjmując świadomie odpowiedzialność, jaka na nim ciąży. Przestrzeń ma swoje odwzorowanie w strukturze języka, przez który jest kształtowana. Ważnym aspektem w kreacji przestrzeni jest wypełnienie jej żywymi postaciami, które w tekście otrzymują cechy ludzkie. Istotny jest także ich „poziom antropomorfizacji”. Pamiętać musimy, na co zwraca uwagę Anna Martuszevska, że przyznanie zwierzętom takich cech jak miłość do potomstwa i nienawiść do wrogów jest niewystarczające, aby uznać to za antropomorfizm⁸.

Sprawiedliwość owiec to „filozoficzna powieść kryminalna”, można dodać: humorystyczna, której głównym bohaterem jest stadko owiec. Powieść została wydana w 2005 roku w Niemczech. W roku 2006 autorka otrzymała za nią nagrodę im. Friedricha Glausera w kategorii „debiut”. Przetłumaczono ją i wydano w 25 krajach. Książka opowiada o tym, jak owce chcą rozwikłać zagadkę morderstwa swojego pasterza. Centrum wydarzeń jest jego śmierć, która w powieści stanowi przyczynek kolejnych epizodów i koło napędzające fabułę. Ze względu na filozoficzno-moralizatorski charakter powieści jej odczytanie zachodzi na wielu płaszczyznach, a kreacja i dobór bohaterów przyczyniają się do możliwości rozumienia tekstu w kilku warstwach w zależności od kompetencji odbiorcy.

W oryginalne *Glennkill* z podtytułem *Ein Schafskrimi*⁹ nawiązuje do treści utworu, informuje o zabójstwie pasterza – Glenna. Podtytuł jest utworzony analogicznie do utworów niemieckiego pisarza Akifa Pirinćiego i jego cyklu powieści *Fellidae* wydanych po roku 1989¹⁰. Warto jeszcze zwrócić uwagę na angielską wersję tytułu: *Three Bags Full*, która nie nawiązuje do oryginalnego tytułu powieści. Tłumacz wykazał się tu pomysłowością i użył cytatu z dziecięcego wierszyka *Baa, Baa, Black Sheep*¹¹. Podtytuł

⁸ A. Martuszevska uważa, że granica cech przynależnych tylko człowiekowi jest płynna i należałoby jednak uwzględnić takie cechy, które są niepodważalnie uważane za typowo ludzkie. Takimi cechami są miłosierdzie i altruistyczna pomoc. Zob. A. Martuszevska, *Literackie zwierzyńce: wstępna ilustracja*, [w:] *Literacka symbolika zwierząt*, red. A. Martuszevska, Gdańsk 1993.

⁹ *Glennkill. Ein Schafskrimi* – Zabójstwo Glenna. Owczy kryminal (wszystkie tłumaczenia tytułów i podtytułów – R.O.).

¹⁰ Jedną z siedmiu książek nosi podtytuł *Ein außergewöhnlicher Katzenkrimi*, co w tłumaczeniu oznacza *Wyjątkowy koci kryminal* i podobnie jak w *Sprawiedliwości owiec* rozwiązaniem tajemniczego przestępstwa zajmuje się zwierzę.

¹¹ Współcześni tekst piosenki: *Baa, Baa a black Sheep, / Have you any wool? / Yes sir, yes sir, / Three bags full, / One for the master, / One for the Dame, / One for the little Boy / That lives down the lane* (I. Opie, P. Opie, *The Oxford Dictionary of Nursery Rhymes*, Oxford 1997).

Został on po raz pierwszy wydrukowany w *Tommy Thumb's Pretty Song Book*, najstarszym zachowanym zbiorze angielskich rymowanek językowych z 1744 r. Rymowanka wykorzystywana jest do

A Sheep Detective Story, podobnie jak w innych tłumaczeniach, ma być wskazówką odnoszącą się do samej treści utworu¹².

Zwierzęta w omawianej tu literaturze przedstawiane są jako postaci pierwszoplanowe – główni bohaterowie, jako bohaterowie drugoplanowi, natomiast ludzie występują tylko w roli drugoplanowej i epizodycznej. Oddanie głosu zwierzętom często ma na celu krytykę zastanego porządku świata. Literaci i poeci wykorzystywali je do niejawnej oceny ideologii, religii czy krytyki postępowania pewnych osób. Wzorcowym przykładem jest *Folwark zwierzęcy* George'a Orwella, w którym autor zamieszcza krytykę komunizmu. Zwierzęta eksponują wszystkie wady i niedoskonałości tej ideologii. Czytelnik ma pełną świadomość tego, jakiej sytuacji oraz których osób w sposób szczególny dotyczy tekst¹³. Podobne zjawisko zauważamy w *Sprawiedliwości owiec* Swann. Tam jednak w dialogu głównych bohaterów widzimy jawny przejaw krytyki ludzkiego systemu wartości. Owce krytykują nadmierne przywiązanie do rzeczy materialnych, hipokryzję, zakłamanie oraz niestabilność w wierze. Już na początku powieści wyraźnie wyeksponowano brak empatii oraz współczucia ludzi, czego przykładem może być potraktowanie jak sensacji śmierci jednego z mieszkańców miasteczka.

Kategoria przestrzeni omówiona na przykładzie *Sprawiedliwości owiec* jest ściśle związana z kategorią miejsca i czasu. Są to trzy kategorie konstruktywne dla powieści, ponieważ, jak zauważył Martin Heidegger, to przestrzenie otrzymują znaczenie właśnie od miejsca, a miejsce nie może istnieć bez czasu. Przestrzeń jest przedstawiona z punktu widzenia owiec, a poznanie możliwe jest dzięki pierwotnym zmysłom, głównie węchowi. Owce „widzą” i rozpoznają miejsca zapachem. Ich świat jest dwubiegunowy albo dobry, albo zły, nie ma w nim wartości pośrednich. Poprzez zmysł powonienia rozgraniczają i oceniają świat. Ludzie pachną zdrowo lub też czuć od nich śmierć, daje to owcom możliwość oceny sytuacji oraz natychmiastowej reakcji na konkretną osobę. Uważają, że wielkość duszy zależna jest od zdolności węchu i w nim też się mieści. Rozumienie zaś – według owiec – nie jest cechą jednostki tylko zbiorowości. Każda owca ma określone zadanie i zdarza się, że wykonując je, polega na innym zmyśle. Daje to postaciom pełen pogląd na otaczające je przestrzeń i miejsca.

dzisiaj w nieco zmienionej formie z uwzględnieniem melodii. Owe *three bags full* odnoszą się do worków pełnych wełny, jest to pewnym nawiązaniem do fabuły powieści.

¹² Pomysł zmiany tytułu mógł być wzorowany na twórczości autorki najpoczytniejszych kryminałów A. Christie. W swoich utworach bardzo często i w różny sposób wykorzystywała brytyjskie wierszyki dla dzieci. Fragmenty rymowanek posłużyły jej za tytuły (*Pierwsze, drugie... zapnij mi obuwie*) albo opierała na nich cały schemat kompozycyjny (*Dziesięciu Murzynków*), bądź też odwołanie miało wymiar tylko symboliczny (*Trzy ślepe myszki*). Jednak wszystkie zapożyczenia miały mieć charakter skonstrastowania tego, co dziecięce, niewinne, z tym, co dorosłe i złowrogie.

¹³ Pierwsze wyd.: G. Orwell, *Animal Farm*, London 1945, pierwsze pol. wyd.: *idem*, *Zwierzęcy folwark*, tł. T. Jeleńska, Londyn 1947.

Miejszem najważniejszym, do którego odniesienie mają wszystkie inne przestrzenie w powieści, jest pasionek, czyli łąka. Cała akcja powieści toczy się właśnie wokół niej. Biorąc pod uwagę fabułę czy głównych bohaterów. Motyw łąki powraca w literaturze w wielu kreacjach, jednak najczęściej jest symbolem beztróski i spokoju, a nawet zawieszenia pomiędzy życiem a śmiercią. Podobnie autorka *Sprawiedliwości owiec* zarysowała obszar semantyczny odnoszący się do łąki. Wyrazy ją określające są nacechowane pozytywnie i emocjonalnie (np. *pachnąca, zielona, piękna*). Jednak autorka nie pozostawia sielankowego obrazu przestrzeni, gdy pewnego ranka owce znajdują na pasionku przebitego szpadlem George'a: „Pasterz leżał w bujnej, zielonej irlandzkiej trawie obok stodoły, niedaleko ścieżki przez pasionek. Leżał i ani drgnął” (s. 11)¹⁴. Od tego wydarzenia opis łąki zaczyna nabierać pejoratywnych cech (np. *olbrzymia, pusta, tajemnicza*). Teraz już nawet tam owce nie mogą się czuć bezpieczne. łąka znalazła się na styku dobra i zła.

Nad łąką rozciąga się niebo pełne białych, kłębiastych i miękkich chmurek. Owce twierdzą, że trafią tam, jeżeli zachowają czystą duszę. Na dole (w ujęciu wertykalnym) znajduje się otchłań, do której wilki i piekielne psy porywają duszę oraz wloką ją za półkę skalną w ciemność i samotność, lub też rozszarpują, powodując jej unicestwienie. Wrócić znad otchłani może tylko czysta dusza nieskalana lękiem. łąka ma wymiar biegunowy. Daje wybór, którą ścieżką owce mogą podążać. Klif jest przestrzenią bezpośredniego przenikania z dobrego do złego. Przykładowo rzeźnik, którego owce bały się i nienawidziły, upadł z klifu, a kalectwo, które było tego fizyczną konsekwencją, miało wymiar symbolicznej kary za zabijanie owiec oraz za inne winy, także względem ludzi.

Kategoria miejsca odgrywa kluczową rolę w *Sprawiedliwości owiec*. Można mówić o podstawowej dychotomii miejsca świętego i przeklętego, „przestrzeń *sacrum* i przestrzeń *profanum*, przestrzeń bliska, w której możliwe jest zadomowienie, i przestrzeń obca, podróż jako droga poznania nie tylko dalekich terenów, ale i siebie [...]”¹⁵.

W powieści miejscem określającym przestrzeń *sacrum* jest warzywniak. Był on dla owiec miejscem zakazanym, tajemniczym i pociągającym. Rosły w nim warzywa, które zwierzęta za wszelką cenę chciały osiąść. Po śmierci pasterza splądrowały to „święte” miejsce, co wywołało później u winowajców wyrzuty sumienia. Owce, łamiąc zakaz i niszcząc warzywniak, pokazały swoją zwierzęcą naturę i rządzący nimi instynkt. Warzywniak wraz z przyczepą stanowi najwyższy punkt na osi góra (*sacrum*) i dół

¹⁴ L. Swann, *Sprawiedliwość owiec. Filozoficzna powieść kryminalna*, tł. J. Kraśko, Warszawa 2011 (wszystkie cytaty oznaczono nawiasem z nr strony według tego wydania).

¹⁵ J. Tabaszewska, *Przestrzeń w literaturze. Zmiany w jej obrazowaniu na przykładzie poezji Bolesława Leśmiana, Juliana Przybosa i Stanisława Barańczaka*, „Interlinie. Interdyscyplinarne Czasopismo Internetowe” 2011, nr 1(2), s. 76, <http://interlinie.wordpress.com/2012/03/08/33/> [dostęp: 15.08.2014].

(*profanum*). Przyczepa spełnia rolę współistnienia, obcowania z ludźmi. Prowadzą do niej małe schodki, które jeszcze podnoszą jej znaczenie w kontekście podkreślania tego, co dobre. To właśnie siedząc na schodkach, pasterz popołudniami czytywał owcom książki, opowiadał historie o podróżach do Europy oraz wspominał zabawne historyjki z ich udziałem. Po morderstwie przyczepa została zamknięta, a dostępu do niej strzegła wielka kłódka, odstrasżająca każdego, kto próbował się do niej dostać. Okazało się jednak, że owce nie znały pasterza i sakralizowały zarówno jego samego, jak i przestrzeń, która się z nim wiązała. Przyczepa stała się dla nich symbolem tajemniczości, a w rzeczywistości była miejscem transakcji przemycanych narkotyków, o których zwierzęta nie miały pojęcia.

Kolejnym istotnym elementem znajdującym się na łące jest stodoła, w której owce czują się bezpieczne, pełne wzajemnej bliskości i spokoju. Zwierzęta przebywają tam w nocy, gdy nie mogą już polegać na wzroku, oraz podczas mglistych dni (paraliżujących i przerażających). W stodole owce mogą „być sobą”, nie muszą niczego udawać, są poza spojrzeniami turystów. W niej też przychodzą sny dotyczące rozwiązania zagadki śmierci pasterza. W efemerycznych wizjach „postrzegana przestrzeń ulega podwojeniu; opozycja między krajobrazem widzianym a śnionym [...]”¹⁶ polega na wyjaskrawieniu cech zła. W snach owce widzą łąkę jawiącą się jako pole ścierania się dobra ze złem, gdzie zło zostaje unaocznione oraz przybiera konkretne postaci¹⁷. Na osi poziomej niedaleko stodoły znajduje się Miejsce George’a, czyli wyznaczony przez owce plac na łące, który miał upamiętniać ich zmarłego pasterza. Gdy stadem zaczął się opiekować inny pasterz, owce broniły Miejsca przed intruzami, nie zważając na własne szkody. Zwierzęta stosowały się do własnych zakazów i nie chodziły po tym placu. Jest to przykład powiązania przestrzeni ze zbiorowością. To wspólnota określa granice, jakby na przekór twierdzeniu o ciągłości przestrzeni. Rozsądek grupy jest odpowiedzialnością za to, co ją kształtuje, dzięki temu obraz przestrzeni staje się jasny i rzetelny, gdyż to wspólnota tworzy sens przestrzeni, a przestrzeń warunkuje to, kim jest i kim będzie grupa. Pomimo w r z u c e n i a w p r z e s t r z e ń nie jest się zawieszonym w próżni. Doświadczając miejsc, trwa się w określonym czasie. Przestrzeń oddziałuje na byt, nie tylko zewnętrznie, ale przede wszystkim wewnętrznie.

Warzywniak, przyczepa oraz stodoła to elementy przestrzeni powodujące jej zamknięcie i odizolowanie od świata zewnętrznego. Tworzą mikrokosmos, w którym dodatnie wartości przypisywane są centrum przestrzeni, a ujemne peryferiom. Myśl o porzuceniu centrum na rzecz wędrowania jest potępiana. Przykładem jest jedna z owiec, która wiele lat przed główną akcją powieści opuściła stado. Zwierzęta deklasują

¹⁶ *Ibidem*, s. 80.

¹⁷ Zob. L. Swann, *op. cit.*, s. 26, 61.

Wędrowca, nazywając go półowcą. Jest on także negatywnym przykładem i przestrożą dla młodych owiec. Łąka nie była ogrodzona żadnym murem.

Na samej łące nie było drzew. Zamiast drzew z lewej i prawej strony rósł żywopłot, który nie stanowił bynajmniej żadnej przeszkody, jeśli ta czy inna owca naprawdę chciała wyjść poza teren pastwiska. Rzecz w tym, że żywopłoty zasłaniały rozciągający się za nimi soczysto zielony krajobraz, dzięki czemu nic owiec nie kusilo ani nigdzie ich nie ciągnęło. George nazywał te żywopłoty „psychologicznymi czynnikami odstrasżającymi” (s. 189).

Peryferia to miejsca budzące lęk i odrazę. Przestrzeń w *Sprawiedliwości owiec* jest oddzielona od świata zewnętrznego, wysokim klifem od morza, od miasteczka drogą asfaltową oraz ustawionymi horyzontalnie wobec siebie dolmenem i przyczepą Geroge'a. Obszar potępiony z punktu widzenia owiec obejmuje dolmen oraz dęby. Przypominały one owcom, że nie chcą być i nigdy nie będą takie jak ludzie. Dolmen to także symbol miejsca tajemniczego, pełnego zagadek, niewiadomych i czyhającej grozy: „Stał przed nią dolmen, większy, lecz niższy i szerszy niż w rzeczywistości. Na dolmenie zaś stały trzy mroczne sylwetki ludzi. Czują, że na nią patrzą. Tak, ci ludzie widzieli w ciemności” (s. 61). Najczęściej na nim lub obok niego pojawiali się obcy, intruzi. Pod nim też schowano Rzec, która miała być dowodem w zbrodni.

Przestrzenią sztuczną i najbardziej niezrozumiałą dla owiec jest miasteczko oddalone od łąki pasem drogi. Stanowi dla nich teren ścierania się ludzkich namiętności, niechęci, wszelkiego zła i samotności. Skupia wokół siebie ludzi, którzy noszą maski i pomimo mieszkania w jednym miejscu nienawidzą siebie nawzajem. Ludzie ograniczają własną przestrzeń, budując swoje „śmieszne domki”, po czym zamykają się w nich i przestają być „stadem”. Najdziwniejszym miejscem jest budynek kościoła, w którym „Na ścianie wisiał człowiek bez ubrania i chociaż z ran ciekła mu krew, to nie czuć było jej zapachu...” (s. 39). Właściciel kościoła to ksiądz, nazywany przez owce „Panem Bogiem”, który już dawno stracił wiarę, oskarżony o zabicie ich pasterza, nieustannie pachnący strachem. Cała przestrzeń miasta jest nierealna i fałszywa. W każdym kącie czai się obluda. Owce trafiają także na miejski cmentarz, który określają mianem „dziwnego ogródka”. W ich naturalnym otoczeniu nigdy nie było czegoś podobnego, więc próbując zrozumieć nowe miejsce, przyrównują je do tego, które już znają. Zwierzęta nie rozumieją także potrzeb ludzi, twierdzą, że to, co mają wokół siebie, w zupełności wystarcza, po co więc gonić za nierealnymi wyobrażeniami. Z miasteczka był rzeźnik przyprawiający owce o „zawrót głowy i mdłości”, a także Świętoszka, za życia pachnąca śmiercią i hipokryzją. Stamtąd też przybywali wścibscy przejezdni i podróżnicy. Nic dobrego z miasteczka nie pochodziło, a jeżeli już ktoś się do niego wybrał, wracał (o ile w ogóle mu się to udało) pachnący strachem, grozą i śmiercią. Miasteczko było pełne mrocznych sekretów i nienawiści, zastygłe w bezruchu i apatii.

Przestrzeń kształtowana w powieści nie jest prostym odwzorowaniem rzeczywistości. Jest konstruktem o wymiarze metafizycznym. Dopełnia obraz kształtowany przez postaci utworu. Dynamika przestrzeni polega na przewartościowaniu cech dotyczących miejsc najistotniejszych w powieści. Zamknięta przestrzeń *sacrum* znajdująca się najbliżej „doskonałego” z czasem nabiera cech negatywnych. Nie zmienia się natomiast nastawienie do peryferii. Obraz przestrzeni jest wielowymiarowy i niejednoznaczny, zawierający opozycje. Przestrzeń jest kształtowana zależnie od bohaterów występujących w powieści oraz subiektywnych fragmentów poznawania rzeczywistości. Należy jednak zwrócić uwagę, że w powieści pojawia się nowa perspektywa. Otóż nowy pasterz, zgodnie z testamentem George’a, obiecuje pokazać owcom Europę, o której wiele słyszały. Planowane jest więc przekroczenie przestrzeni nie tylko pasionka, ale i wyspy. Zwierzęta z radością, ale i pewnym niepokojem oczekują na wkroczenie w nową przestrzeń w zupełnie innej rzeczywistości¹⁸.

**SPACE SEEN THROUGH THE EYES OF ANIMALS IN *THREE BAGS FULL*.
A SHEEP DETECTIVE STORY BY LEONIE SWANN**

Summary

The purpose of the paper is to discuss space seen through the eyes of animals in a contemporary crime novel. The category of space considered in the study is a dichotomous plane where the good (the sacred) and the evil (the profane) clash. The author of the article has selected *Three Bags Full* by Leonie Swann for her analysis and so she has identified in the novel principal areas of the space and the roles they play, as well as the relationships between the characters and the space. The space in the novel is limited and the characters perceive it in the categories of closeness and distance, of familiarity/ownership and foreignness.

The space in *Three Bags Full* is not a simple reflection of reality; its structure is based on the principle of contrast. This organization of the space not only underlines the interdependence of beings and the space, but above all, shapes the characters' perception of reality. The process of discovering and understanding the surrounding world in the novel is sensory, which results from Swann's decision to introduce animals, the sheep, as the main characters in her novel.

¹⁸ Owo przekroczenie bezpiecznej przestrzeni łąki pociąga za sobą zetknięcie z kolejnym złem, o czym można się przekonać, czytając o dalszych losach owiec w książce L. Swann, *Triumf owiec. Thriller a zarazem komedia filozoficzna*, Warszawa 2011.